

Sygn. akt XV Ca 1375/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Fras-Przychodni

SO Marcin Radwan

Protokolant: st. protokolant sądowy Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko R. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie Zamiejscowy Wydział z siedzibą w Rawiczu

z dnia 18 czerwca 2014 r.

sygn. akt XI C 13/13

oddala apelację;

zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ E. Fras-Przychodni /-/ B. Łagodzińska /-/ M. Radwan

UZASADNIENIE

Powód M. J. pozwem złożonym w dniu 18 marca 2010 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K. (1) kwoty 13.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany R. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie sygn. akt I C (...) Sąd Rejonowy w R. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2010 r. i kosztami procesu.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt XV Ca (...) uchylił wyrok Sądu Rejonowego w R. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Lesznie, XI Zamiejscowy Wydział Cywilny w Rawiczu w punkcie 1. oddalił powództwo w całości, w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.154,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W dniu 16 kwietnia 2009 r. powód M. J. zakupił w przedsiębiorstwie pozwanego R. K. (1) pojazd typu quad marki A. (...), rok. prod. 2009 za cenę 13.000 zł. Tego samego dnia pojazd został wydany i zarejestrowany pod numerem (...) (...). Powód został poinformowany o sposobie użytkowania zakupionego pojazdu i otrzymał instrukcję obsługi, a także wyciąg ze świadectwa homologacji wystawionego przez importera - (...) Sp. z o.o. w P. oraz dokument gwarancji, obejmującej naprawę i wymianę niesprawnych części, spowodowane wadami materiałowymi, montażowymi lub technologicznymi w trakcie użytkowania pojazdu zgodnie z instrukcją obsługi. Zakupiony przez powoda quad był przeznaczony do jazdy rekreacyjnej po płaskim terenie wolnym od przeszkód, a nie do jazdy wyczynowej po torach crossowych czy stromych zboczach. Gwarancja została udzielona przez importera na 12 miesięcy od daty zakupu lub do przebiegu 6000 km - w zależności, co szybciej nastąpi. Aby skorzystać z uprawnień gwarancyjnych użytkownik był zobowiązany do dokonywania odpłatnych przeglądów okresowych w autoryzowanym punkcie serwisowym. Użytkowanie pojazdu niezgodnie z instrukcją obsługi czy w zawodach sportowych pozbawiało uprawnień gwarancyjnych. Powód oddał pojazd do okresowych przeglądów u pozwanego: w dniu 20 kwietnia 2009 r., 13 maja 2009 r. i 20 lipca 2009 r. Podczas tego ostatniego przeglądu dokonano wymiany uszczelki pod głowicą. Jednakże w dniu 22 lipca 2009 r. pojazd został przyjęty do naprawy. Stwierdzono wyrwaną szpilkę i wyciek oleju do filtra powietrza. Quad został odebrany po naprawie w dniu 28 lipca 2009 r. W dniu 19 sierpnia 2009 r. powód ponownie zgłosił usterkę - nieoryginalna uszczelka pod głowicę, rama pęknięta pordzewiała, wyciek oleju do filtra, rozsypane łożysko w tylnym moście. W karcie naprawy zapisano, że quad „po każdym przeglądzie wyrzucał olej do filtra [powietrza]. Po wymianie uszczelki sytuacja powtarzała się. Zgłoszenie zostało potraktowane jako skorzystanie z uprawnień z tytułu gwarancji. W dniu 4 września 2009 r. pozwany uzyskał stanowisko importera, który odmówił naprawy w ramach gwarancji powołując się - obok przyczyn natury formalnej - na fakt, że stan pojazdu świadczy jednoznacznie o jego eksploatacji niezgodnie z instrukcją obsługi oraz nieprawidłową obsługę i brak jakiegokolwiek konserwacji pojazdu. Pismem z dnia 7 września 2009 r. pozwany poinformował o tym stanowisku powoda. W rzeczywistości pojazd był użytkowany nie tylko przez powoda, ale głównie przez jego wnuka R. K. (2) i to w sposób rażąco sprzeczny z przeznaczeniem tego typu quada i z instrukcją obsługi. Między innymi wykonywał on na nim jazdy w trudnym terenie (m.in. po górkach, przez cieki wodne, tereny bagniste), wykonywał skoki na torze crossowym, woził pasażera, do czego ten pojazd nie był przystosowany. W rezultacie w pojeździe urwało się fabryczne elastyczne mocowanie tłumika (popękały gumy mocujące tłumik do ramy pojazdu). Tłumik został umocowany domowym sposobem - „na sztywno” metalowym drutem. W wyniku tego powstały dalsze uszkodzenia szpilek (śrub) mocujących rurę wydechową z głowicą, a w niej powstał odprysk nasady otworu gwintu szpilki. Przenoszone z układu wydechowego (zamocowanego już na sztywno) drgania, względnie nadmiernie wyężona praca niedotartego silnika (wbrew zaleceniom wynikającym z instrukcji obsługi) były również przyczyną uszkodzenia uszczelki pod głowicą silnika. W wyniku niezgodnego z instrukcją użytkowania quada uszkodzeniu (połamaniu) uległy również plastikowe elementy obudowy (błotniki), pękła rama, uszkodziło się łożysko piasty osi tylnej, dźwignia hamulca była pocięta. Żadna z powyższych usterek nie istniała w chwili wydania powodowi pojazdu przy zawarciu umowy sprzedaży z 16 kwietnia 2009 r. W pojeździe pojawiły się również liczne ogniska korozji na różnych elementach konstrukcji. Pismem z dnia 16 listopada 2009 r. powód, za pośrednictwem swego pełnomocnika, złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 16 kwietnia 2009 r. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie następujących dokumentów: faktury VAT (...), warunków gwarancji, karty gwarancyjnej, wyciągu ze świadectwa homologacji, instrukcji obsługi, karty przeglądów, karty naprawy, pisma pozwanego z dnia 7 września 2009 r., pisma importera (...) Sp. z o.o., serwisu

fotograficznego oraz nagrania filmowego, opinii biegłego inż. H. Ś. (1) z ustnymi wyjaśnieniami do niej, częściowo opinia inż. R. H. z ustnymi wyjaśnieniami do niej, oświadczenia o odstąpieniu od umowy wraz z potwierdzeniem nadania listem poleconym. Sąd Rejonowy obdarzył dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie przymiotem wiarygodności, stosownie do art. 244 § 1 k.p.c. i 245 k.p.c., których w toku procesu przeciwnicy procesowi nie podważyli. Według tych reguł, z uwzględnieniem tego, czy dany dokument został sporządzony na potrzeby niniejszego postępowania, czy też w innych celach została oceniona moc dowodowa dokumentów. Sąd I instancji uznał za częściowo wiarygodne zeznania powoda, albowiem powód próbował całą odpowiedzialność za stan pojazdu przerzucić na pozwanego. Sąd dał wiarę jego twierdzeniom, że pojazd użytkował zarówno on, jak i jego wnuk oraz że otrzymał instrukcję obsługi i znane mu były warunki użytkowania pojazdu. Sąd meriti uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, jednakże ich przydatność dla ustalenia stanu faktycznego była dość ograniczona ze względu na ich ogólnikowość. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków M. W. i K. P., które nie tylko korelowały ze sobą, ale znalazły potwierdzenie w znacznej mierze w zgromadzonym materiale fotograficznym oraz zeznaniach R. K. (2). Nie znalazł podstaw, aby zakwestionować zeznania świadków J. S. i M. K., choć świadkowie niejednokrotnie wypowiadali się nie o faktach, lecz o własnych ocenach. Sąd Rejonowy uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego H. Ś. (1), nie podzielając zarzutów wystosowanych wobec tego dowodu przez stronę powodową, które w znacznej mierze sprowadzały się do polemiki z wnioskami biegłego, niemającej podstaw w zebranych w sprawie materiale dowodowym i faktach. W ocenie tego Sądu biegły w wystarczającym stopniu wskazał podstawy swoich wnioskowań, opierając je przede wszystkim na swym wieloletnim doświadczeniu w opiniowaniu. Jedyne zastrzeżenia Sądu budziło jednoznaczne stwierdzenie biegłego, że korozja poszczególnych (enumeratywnie wymienionych w opinii) elementów quada nastąpiła przedwcześnie i jej przyczyną były wady materiałowe. Oględzin pojazdu biegły dokonywał w dniu 14 stycznia 2012 r., a więc po blisko 3 latach od chwili zakupu pojazdu i 2,5 roku od chwili, gdy pojazd stoi bezużytecznie (nie ustalono, w jakich warunkach był w tym czasie przechowywany). Przy ocenie opinii biegłego inż. R. H. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że została ona wydana po ponad 4 latach od dnia reklamacji pojazdu. Biegły dokonał oględzin pojazdu, który był już zdekompletowany i częściowo zdemontowany, co niewątpliwie musiało utrudniać ocenę i kwalifikację poszczególnych uszkodzeń. Uznano, że przydatność opinii biegłego R. H. jest stosunkowo mała z w/w przyczyn, jak również z tej racji, że biegły w ogóle nie odniósł się do zasadniczej usterki podnoszonej przez powoda - wycieku oleju do filtra powietrza. Sąd Rejonowy zważył, że dla oceny zasadności roszczenia powoda kluczową kwestią było ustalenie, czy M. J. skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży z dnia 16 kwietnia 2009 r. z punktu widzenia przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2002 r., Nr 141, póź. 1176 ze zm.) [dalej: u.s.k.], w tym w szczególności art. 8 ust. 4 tejże ustawy. Wymagało to oceny, czy w chwili wydania pojazdu posiadał on wady (był niezgodny z umową), czy też te wady powstały wskutek niewłaściwego użytkowania pojazdu, a nadto czy powód w toku postępowania reklamacyjnego korzystał z uprawnień z tytułu niezgodności towaru z umową czy też z uprawnień z tytułu gwarancji. W art. 8 u.s.k. uregulowane zostały konsekwencje niezgodności towaru z umową, jako podstawowej przesłanki odpowiedzialności sprzedawcy względem kupującego. Przepis ten, wprowadzając sekwencję uprawnień kupującego, w razie stwierdzenia niezgodności towaru z umową, przyjmuje jako zasadę utrzymanie w mocy umowy, o treści zgodnej ze stanem z chwili jej zawarcia. Rozwiązanie umowy, będące następstwem odstąpienia od niej przez kupującego, przewidziane zostało na wypadek niemożności osiągnięcia stanu zgodnego z umową wobec nieskuteczności nieodpłatnej naprawy lub wymiany towaru na nowy, czy też nieskorzystania przez kupującego ze stosownego obniżenia ceny. Ustawa nie zakłada dowolności wyboru przez kupującego jednego z uprawnień wymienionych jako pierwsze. W niniejszej sprawie powodowi przysługiwały dwojakiego rodzaju roszczenia: z tytułu niezgodności towaru z umową oraz z tytułu gwarancji. Zgodnie z warunkami gwarancji, jak również art. 13 ust. 4 u.s.k. uprawnienia gwarancyjne nie wyłączają uprawnień z niezgodności towaru z umową. W takiej sytuacji kupujący uzyskuje prawo wyboru uprawnienia i jego realizacji pomiędzy wynikającymi z gwarancji, bądź niezgodności towaru z umową. Niezależność dochodzenia roszczeń z obu tych podstaw oznacza również możliwość żądania wykonania świadczenia o podobnej treści, w oparciu o jedną z nich w razie niemożności żądania tego samego na drugiej podstawie. Wybór roszczenia z gwarancji nie powoduje samo przez się utraty możliwości żądania tego samego roszczenia na podstawie niezgodności towaru z umową co ma istotne znaczenie, jeśli sprzedawca i gwarant są odrębnymi podmiotami. Określenie reżimu należało niewątpliwie do powoda, zwłaszcza w sytuacji, gdy faktycznym adresatem roszczenia jest ten sam podmiot (w przypadku gwarancji pozwany działał jako autoryzowany punkt serwisowy gwaranta - zgodnie z pkt 6 warunków gwarancji). Przepisy nie przewidują

przy tym jakiegokolwiek domniemania w zakresie wyboru reżimu odpowiedzialności. Nie jest przy tym możliwe konstruowanie roszczenia mieszanego, łączącego elementy obu reżimów odpowiedzialności. To powód musi ponad wszelką wątpliwość wykazać, z jakiego reżimu korzysta. Dokonanie wyboru podstawy roszczenia jest wiążące tak dla sprzedawcy, jak i dla kupującego, do czasu stwierdzenia niemożności spełnienia go. Kupujący, któremu przysługuje wybór uprawnień, domagając się naprawy towaru, powinien jednoznacznie określić, czy realizuje te wynikające z udzielonej mu gwarancji, czy też przewidziane ustawą, zwłaszcza jeśli sprzedawca jest także gwarantem. Kupujący powinien również powiadomić sprzedawcę o przejściu na roszczenia przewidziane drugą podstawą zwłaszcza gdy sprzedawca jest również gwarantem (wyrok SN z 4 listopada 2010 roku, sygn. akt V CNP 42/10 wraz z uzasadnieniem). Zdaniem Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie powód zgłosił reklamację (zawiadomił o wadach) w dniu 19 sierpnia 2009 r., co znalazło odzwierciedlenie w karcie naprawy. Z treści zawiadomienia nie wynika jednak wprost, z jakiego reżimu odpowiedzialności powód chciał skorzystać. Tym niemniej reklamacja ta została przekazana przez pozwanego gwarantowi -importerowi pojazdu - (...) Sp. z o.o., który udzielił odpowiedzi za pośrednictwem pozwanego. W skierowanym do powoda piśmie z dnia 7 września 2009 r. wyraźnie jest mowa o rozpoczęciu „procedury gwarancyjnej” i wskazuje to, że zgłoszenie nastąpiło w ramach gwarancji. Dopiero w piśmie z dnia 16 listopada 2009 r., zawierającym oświadczenie odstąpieniu od umowy powód po raz pierwszy powołał się na przepisy u.s.k., w tym art. 8 ust. 4 tej ustawy. W uzasadnieniu pozwu powód ponownie nie odnosi się do przepisów u.s.k., powołując się za to na przepisy dotyczące gwarancji przy opisie przebiegu postępowania reklamacyjnego. W ocenie Sądu Rejonowego w/w świadczą o tym, że zgłoszenie z dnia 19 sierpnia 2009r. odbyło się w ramach gwarancji, a nie w ramach odpowiedzialności pozwanego z tytułu niezgodności towaru z umową. Nie miało tu istotnego znaczenia, że zgłoszenia dokonał u pozwanego, gdyż do tego obligowały go warunki gwarancji. Zresztą pozwany przekazał zgłoszenie gwarantowi, który udzielił na nie odpowiedzi. W tych okolicznościach zarzut powoda, że pozwany nie ustosunkował się do zawiadomienia o wadach w terminie określonym w art. 8 ust. 3 u.s.k. był bezprzedmiotowy, skoro powód w ogóle nie korzystał na tym etapie z uprawnień, o których mowa w tym przepisie. Powyższe ustalenie skutkowało stwierdzeniem, że powód bezzasadnie odstąpił od umowy na podstawie art. 8 ust. 4 u.s.k., albowiem nie wyczerpał sekwencji uprawnień wskazanych w art. 8 u.s.k. W pierwszej kolejności winien więc żądać nieodpłatnej naprawy rzeczy lub jej wymiany na nową. Dopiero w razie stwierdzenia niemożliwości, nadmierności kosztów, znacznych niedogodności naprawy (wymiany) albo nieuczynieniu zadość temu żądaniu w odpowiednim terminie powód miałby prawo odstąpić od umowy (przy spełnieniu przesłanek faktycznych). Pominięcie tego etapu skutkuje uznaniem, że powód - z przyczyn formalnych - nie mógł w listopadzie 2009 roku odstąpić od umowy. Ponadto, skorzystanie z roszczeń wymienionych w art. 8 u.s.k. uzależnione jest od zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzeniu niezgodności towaru z umową, w wyznaczonym w art. 9 ust. 1 u.s.k., terminie dwóch miesięcy od tego stwierdzenia. Niedochowanie tego terminu skutkuje wygaśnięciem uprawnień z tytułu niezgodności towaru z umową (co do konkretnego naruszenia umowy, konkretnych usterek). Wskazano, że zgłoszenie usterki pojazdu w ramach gwarancji, nie stanowi jednocześnie wypełnienia przesłanek zawiadomienia o stwierdzeniu jego niezgodności z umową, o jakim mowa w art. 9 ust. 1 u.s.k. Pierwszym zawiadomieniem o niezgodności z umową w ramach realizacji roszczeń wynikających z u.s.k. było pismo z 16 listopada 2009 r. Jako, że usterki występowały co najmniej od dnia 19 sierpnia 2009 r., to wskazano, że zgłoszenie nastąpiło po upływie terminu wynikającego z art. 9 ust. 1 u.s.k., a tym samym po wygaśnięciu roszczeń powoda z tytułu niezgodności towaru z umową. Z powyższych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności oceny pozostałych zarzutów i twierdzeń. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności opinii biegłego H. Ś. wynika, że wszystkie wskazywane w zawiadomieniu (karcie naprawy) z dnia 19 sierpnia 2009 r. usterki powstały wskutek niewłaściwego użytkowania quada, który nie jest przystosowany do niemal wyczynowej jazdy, jakiej był poddawany przez wnuka powoda. Jedyną usterką którą ten biegły kwalifikuje jako tkwiącą w zastosowanym materiale jest zbyt szybkie korodowanie niektórych podzespołów, na co jednak powód nie powoływał się przy zgłoszeniu usterek. O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i 109 § 1 i § 2 k.p.c. Powód przegrał proces w całości. W tej sytuacji winien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty niezbędne do obrony.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż zgłoszenie reklamacji przez powoda w dniu 19 sierpnia 2009 r. nie stanowiło zgłoszenia niezgodności towaru z umową sprzedaży z dnia 16 kwietnia 2009 r.,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 1 i 4 ustawy o szczególnych warunkach umowy konsumenckiej i zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 ze zm. - dalej u.s.k.) poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, iż powód odstąpił skutecznie od umowy sprzedaży,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 3 u.s.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, iż pozwany uznał swoją odpowiedzialność za niezgodność towaru z umową, w związku z czym zarzut braku odpowiedzialności za niezgodność towaru z umowa uległ sprekludowaniu.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów wynagrodzenia adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, dokładnie wyjaśniając przy tym podstawę prawną wyroku.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, rozważania prawne Sądu Rejonowego należy uznać za w pełni prawidłowe. Sąd drugiej instancji, będący również sądem merytorycznym, aprobeuje i przyjmuje za własną ocenę prawną, co do braku istnienia przesłanek dla uwzględnienia powództwa.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy zastosowanie znajdują przepisy z tytułu gwarancji, tj. art. 577 k.c. i następane.

W kontekście niniejszego postępowania należy mieć bowiem na względzie, że w dniu 19 sierpnia 2009 r. powód zgłosił reklamację korzystając z uprawnień wynikających z gwarancji udzielonej mu przez importera pojazdu Quad (...) (...). Z omawianego zgłoszenia wynika, że pojazd został zgłoszony do naprawy, w żaden sposób nie wskazano jednak, iż chodzi o skorzystanie z uprawnień w ramach ustawy konsumenckiej (k. 14). Natomiast zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że powód uruchomił tryb gwarancji. Sam powód w zeznaniach znajdujących się na k. 130 wskazał, że „kiedy stwierdził wyciek oleju, pojechał, żeby to naprawić na gwarancję. Później poszło też łożysko przy tylnym kole. Kiedy ponownie stwierdził usterkę w postaci wycieku oleju znów zawiózł pojazd do naprawy, gdzie został zatrzymany na półtora tygodnia. Wtedy został wymieniony filtr i szpilki. Kiedy to zostało zrobione, to później zepsuła się uszczelka pod głowicą. Wymiana filtra nie pomogła, wyciek oleju nadal występował”. Tym samym z zeznań samego powoda wynikało, iż zgłaszał on usterki do naprawy w ramach gwarancji. W szczególności zaś zauważyć również należy, iż w uzasadnieniu pozwu zostało przyznane przez stronę powodową, że zgłaszając w dniu 19 sierpnia 2009 r. reklamację realizował uprawnienia wynikające z gwarancji jakości – k. 4-5. Powód przy opisie przebiegu postępowania reklamacyjnego oraz jako podstawę prawną swojego roszczenia powołał przepisy dotyczące gwarancji. Okoliczność zaś, iż w ramach gwarancji nie przysługiwało powodowi uprawnienie do wymiany pojazdu na nowy wolny od wad, nie uzasadniała zmiany reżimu odpowiedzialności bez uprzedniego jego zgłoszenia w ramach ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2002 roku, Nr 141, poz. 1176 ze zm.- zwanej dalej u.s.k.). Ubocznie wskazać należy, iż powód nie zażądał wymiany pojazdu na nowy, tylko odstąpił od umowy.

Wbrew odmiennemu stanowisku forsowanemu przez apelującego, dopiero po otrzymaniu odmowy udzielenia gwarancji przez sprzedawcę, które nastąpiło pismem z dnia 7 września 2009 r. – powód w piśmie z dnia 16 listopada 2009 r., zawierającym oświadczenie o odstąpieniu od umowy, po raz pierwszy powołał się na zapisy u.s.k.

Najistotniejsze z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest, iż w obowiązującym systemie prawnym nie jest możliwe konstruowanie roszczenia mieszanego, łączącego elementy obu reżimów odpowiedzialności. Jednakże wybór roszczenia z gwarancji nie powoduje automatycznej utraty możliwości żądania opartego na podstawie niezgodności towaru z umową. Dokonanie wyboru konkretnej podstawy roszczenia jest wiążące dla obu stron stosunku prawnego, do czasu wyczerpania procedury z uruchomionego reżimu. W kontrolowanej sprawie powód skorzystał z uprawnień w ramach gwarancji zgłaszając wady pojazdu i domagając się jego naprawy. Pozwala to na wyrażenie stanowiska, że w sposób niedopuszczalny upatruje następstw zgłoszonej reklamacji w oparciu o przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, albowiem uruchomiony przez niego tryb nie został zakończony zgodnie z procedurą. Po odmowie naprawy w ramach gwarancji powód nie był uprawniony do odstąpienia umowy na podstawie przepisów u.s.k. Jeżeli chciał skorzystać z tego reżimu odpowiedzialności pozwany winien zwrócić się o naprawę lub wymianę pojazdu wskazując, iż korzysta z uprawnienia w ramach u.s.k.

W konsekwencji za błędny uznać należy zarzut skarżącego, jakoby pozwany uchybił czternastodniowemu terminowi usankcjonowanemu w art. 8 ust. 3 cyt. ustawy, ponieważ powód nie zainicjował procedury wskazanej w w/w ustawie domagając się naprawy pojazdu, a zatem nie przysługiwały mu uprawnienia wymienione w powyższym przepisie. Chcąc dochodzić swoich uprawnień z w/w reżimu powód winien jasno zasygnalizować to sprzedawcy. Pewność obrotu gospodarczego wymusza na kupującym i sprzedawcy, by w okolicznościach przedmiotowej sprawy zachowali drogę reklamacji w oparciu o którą zgłoszone zostały roszczenia kupującego. Zbyt dużym bowiem ryzykiem obarczony zostałby sprzedawca w przypadku ustanowienia braku konsekwencji przy uruchomieniu konkretnej procedury. Sprzedawca, jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą działa w oparciu o formalne procedury, terminy. Ze względu na zachowanie ekonomiki gospodarczej uruchomienie odpowiedniej procedury przez uprawniony podmiot (w tym przypadku przez powoda) musi rodzić odpowiednie konsekwencje prawne dla obu stron stosunku gospodarczego. W przeciwnym razie pozwany byłby zaskakiwany zmianą reżimu odpowiedzialności, na co nie miałby wpływu, a wynikałyby z tego poważne konsekwencje prawne, w szczególności odnośnie terminów udzielenia odpowiedzi na zgłoszone żądanie.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanego przypadku stwierdzić trzeba, że powód bezzasadnie odstąpił od umowy na podstawie art. 8 ust. 4 cyt. ustawy, ponieważ nie wyczerpał sekwencji uprawnień wskazanych w art. 8 ustawy. W pierwszej kolejności powinien żądać nieodpłatnej naprawy rzeczy lub jej wymiany wskazując, iż roszczenie opiera na u.s.k. i dopiero w razie stwierdzenia niemożliwości, nadmierności kosztów, znacznych niedogodności naprawy albo nieuczynieniu zadość temu żądaniu w odpowiednim terminie, powód miałby prawo odstąpić od umowy.

Marginalnie wskazać należy, że stan zgromadzonego materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wskazuje, że powód użytkował quad w sposób sprzeczny z jego przeznaczeniem, tj. pojazd był używany wyczynowo, ekstremalnie, poddawany silnym przeciążeniom podczas skoków, do których nie był zaprojektowany. Prawidłowo zatem zostało przyjęte przez Sąd I instancji, iż stosownie do zapisu w karcie gwarancji – skutek opisanego wyżej sposobu użytkowania pojazdu, gwarancja nie przysługiwała.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut apelacji, iż z uwagi na wadę pojazdu polegającą na jego nadmiernie szybkiej korozji zasadnym było odstąpienie od umowy. Strona powodowa zgłaszając do pozwanego roszczenie o naprawę nie wskazywała bowiem na jego wadę w postaci korozji. Sąd Rejonowy wypowiedział się zresztą również w tej kwestii w uzasadnieniu wyroku.

Sąd jest organem procesowym, który działa na zasadzie kontrydiktoryjności stron i w oparciu o przedstawione przez nie wnioski dowodowe. Na ich podstawie ustala stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy, aby następnie zastosować konkretną normę prawną. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, co więcej, ustalił stan faktyczny i prawny, który nie może być

kwestionowany w oparciu o polemiczne wyłącznie argumenty apelacji. Wywiedziona przez skarżącego apelacja jest subiektywną polemiką z prawidłowym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, która nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Powód usiłował dostosować wywiedzione przez siebie roszczenie, w zależności od swojej sytuacji procesowej i wyników postępowania dowodowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie z art. 108§1 k.p.c. oraz 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.), obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą.

/-/ E. Fras-Przychodni /-/ B. Łagodzińska /-/ M. Radwan